KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Grudnia.
PIĄTEK.
ROK 1830.

№ 324.

WSPOMNIENIA.
Zgon Stefana Czarnieckiego 1665.

Uwiadomienie Urzędowe. — Rada Administracyjna maiąc sobie doniesionem, o zapewnieniu uczynionem przez Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA, iż wydał rozkazy, aby Wojska Rossyjskie, dla wstrzymania wylewu krwi Bratniej, nie ważyły się i iednego przeciw Polakom uczynić wystrzału; niemniej, iż Wielki Xiąże życzy mieć wysłanych do Siebie Członków z Rady, dla wysłuchania żądań narodu naszego i w skutku onych wnijścia w układy, taż Rada wysyła z Grona swego deputacją, złożoną: z Senatora - Woiewody Xięcia *Czartoryskiego*, Xięcia *Lubeckiego* Ministra Skarbu, *Lelewela* Posła Żelechowskiego, i *Ostrowskiego* Posła Piotrkowskiego. O skutku poselstwa tego, niezwłocznie Publiczność zawiadomić nie omieszka. — *W Warszawie d: 2 Grudnia* 1830 *roku.* — Minister Prezyduiący *(podpisano)* Sobolewski. — *Zastępuiący temczasowie* Radcę Sekretarza Stanu Radca Stanu Nadzwyczajny *(podpisano)* J. Tymowski.

Dnia 2 Grudnia wieczorem.

Rada Administracyjna. *Polacy!* Dzisiaj w południe donieśliśmy wam, że Deputacja z pomiędzy nas do układania się z Wielkim X. Konstantym wyznaczona, udaie się do Niego w celu porozumienia się względem tych układów. Teraz zaledwie Deputacja ta wróciła, pośpieszamy do wiadomości narodu podać, co w odbytej tej naradzie pozyskać zdołała. Deputacja przedstawiła W. Xięciu, że powszechnem iest żądaniem wszystkich, aby Konstytucja nie tak iak dotąd; ale w całkowitości i w zupełności wykonywaną była; tudzież, aby Najiaśnieyszy Pan spełnić raczył dane przez Poprzednika swego obietnicę przyłączenia do Królestwa Polskiego Prowincji dawniej przez Rossją zabranych; wreszcie prosiła o zapewnienie, iż Korpus Litewski pod rozkazami Wielkiego Xięcia zostaiący, nie grozi najściem Królestwa. W skutku których przedstawień miała sobie Deputacja zapewniono następuiące zaręczenia: 1) Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiąże oświadczył, iż nigdy nie miał myśli attakowania Warszawy, że to dostatecznie skutki okazuią, że wojsko pod Jego rozkazami pozostałe, nie rozpoczynało kroków nieprzyiacielskich innych, iak tylko odporne. Gdyby attak iaki mógł nastąpić, Jego Cesarzewiczowska Mość, obiecuie ostrzedz o tem Radę 48 godzinami wprzódy. 2) Jego Cesarzowiczowska Mość, obiecuie wstawić się do Najiaśnieszego Pana, ażeby w łaskawości swoiej, przeszłość raczył puścić w niepamięć. 3) Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiąże oznajmił, iż dotąd korpusowi litewskiemu, nie dał żadnego rozkazu maszerowania ku Królestwu Polskiemu. 4) Deputacja z Rady zaręczyła wszelkich dołożyć usilności, ażeby uiętych i przytrzymanych Rossjan, wszystkich w całości do linji Wojsk Jego Cesarzewiczowskiej Mości w blizkich godzinach odstawić, a nawzaiem wszystkich aresztowanych tak wojskowych iako i cywilnych Polskich, Jego Cesarzewiczowska Mość, na wolność nietkniętych wypuścić zaleci. Nakoniec Deputacja powtórzyła Jego Cesarzewiczowskiej Mości, iż ma za obowiązek upewnić,

że iest najgorętszem i uiawnionem życzeniem Narodu, ażeby wszystkie części dawnej Polski, teraz pod rządem rossyjskim zostaiące, z Królestwem Polskiem połączone, wspólnych z niem swobód konstytucyjnych używały.— Prezyduiący *X. Adam Czartoryski.*— Zastępuiący temczasowie *Radcę Sekretarza Stanu Radca Stanu Nadz:* (podpisano) *J. Tymowski.*

Gwardje Polskie wróciły do Warszawy.

Wice Prezydent Miasta Warszawy. Wybrane zostały do Rady Municypalnej następuiące Osoby: Do Rady Ogólnej.— Zamojski Andrzej, Plichta Andrzej, Krzywoszewski Mecenas, Celiński Professor, Szuch Budowniczy, Garbiński Professor. *Do Wydziału Administracji.* Brzeziński Obywatel, Piotrowski Michał Deputowany, Ekerkunst Obywatel. *Do Wydziału Policji.* Krysiński Doktór, Edward Hoffmann Obywatel, Przybysławski Jacenty, Keler Józef. *Do Wydziału Skarbowe:* Szolc Bankier, Zommer Obywatel, Cygler Obywatel. *Do Wydziału Wojskowego.* Onufry Fontana b. Pułkownik, Żelazowski Aptekarz, Staniszewski Walenty. *Do Cyrkułu 1go.* Dorantowicz Obywatel, Milkuszyc Obywatel. *Do Cyrkułu 2go.* Ziołkowski daw: Kapitan, Smoczyński Franciszek Obywatel. *Do Cyrkułu 3go.* Mierzciewski Obywatel, Jagodziński Obywatel. *Do Cyrkułu 4go.* Zejdler Kupiec, Grąbowski Józef Obywatel. *Do Cyrkułu 5go.* Żurawski Anastazy, Gąsiewski Aptekarz. *Do Cyrkułu 6go.* Hoffman Karol Obywatel, Lesel Józef Budowniczy. *Do Cyrkułu 7go.* Szlesynger Jan Obywatel, Szterna Leon Obywatel, Raszke Samuel Obywatel. *Do Cyrkułu 8go.* Jan Dembe, Budzyński Józef, Getz Jan. — W Warszawie d. 1 Grudnia 1830 r.— Tomasz *Łubieński.* — Radzca trzymaiący Pióro And: *Plichta.*

Wydział wykonawczy Rady Administracyjnej zatrudniał się wczorajszej nocy do godziny 3ej. 1) Wydaniem rozkazu otworzenia rogatek dla wszystkich wyieżdżaiących z Warszawy, którzy bez paszportu wyieżdżać mogą na prowincją z ograniczeniem iednakże, ażeby się meldowali urzędownie właściwym władzom. 2) Zapewnieniem służby przychodzących i odchodzących poczt. 3) Zabezpieczeniem funduszów skarbowych znajduiących się po rozmaitych kassach. 4) Zapewnieniem żywności dla wojsk konsystuiących w Warszawie i iej okolicach i nadejść maiących. 5) Zapewnieniem dowozu produktów do stolicy. 6) Organizacją straży bezp: na przedm: Pradze. 7) Proiektem osadzenia po Województwach, miejsc przy Kommissjach Woiewódzkich, dla nadania sprężystości ich działaniom. 8) Proiektem urządzenia straży bezpieczeństwa *w całym kraiu*, oraz różnemi innemi przedmiotami ściągaiącemi się do wewnętrznego i zewnętrznego zabezpieczenia kraiu.

Rada Administracyjna mianowała Vice Prezydentem Miasta S. Warszawy Hrabiego *Tomasza Łubieńskiego* b: Jenerała Wojsk Polskich który ten tak ważny obowiązek z największą gorliwością i poświęceniem się zupełnem wypełnia.

Do Rady rządu temczasowego wezwany także został Hr: Gustaw *Małachowski.* — Wczoraj iuż otworzono wiele sklepów, i dowieziono żywności. — Spokojność trwała przez dzień cały. Setnicy i Dziesietnicy Gwardji obywatelskiej mianowani, zajmuią się z chwalebną gorliwością uporządkowaniem tej straży. Onegdaj ukarano kilkunastu złych ludzi, którzy korzystaiąc z zamieszania dopuścili się rabunku; kilku nawet z tych rabuśników ukarano śmiercią. — Wielu zacnych Lekarzy nieodstępuią ranionych Obywateli. — Jenerał *Sierawski* iest mianowany Komendantem Warszawy.

—Utworzyło się *Towarzystwo Patryotyczne*, pod przewodnictwem *Lelewela*, Xawe: *Bronikowskiego* i Maury: *Mochnackiego*, wczoraj w sali redutowej odbyło pierwsze posiedzenie. — Noc dzisiejsza przeszła spokojnie, liczne patrole złożone z Obywateli strzegły bezpieczeństwa. O północy znaczna część mieszkańców stolicy pospieszyła powitać przybyły do stolicy 1wszy Pułk Strzelców pieszych pod dowództwem Jenerała *Szembeka*. — Wczoraj wywożono na smętarze zwłoki poległych. Dziś maią być pochowane zwłoki Jenerałów *Potockiego* i *Nowickiego*.

Jeśli chętne i skore poświęcenie w iakiej bądź usłudze Ojczyznie godne iest powszechnych uwielbień, do równych zalet policzyć należy prawdziwie Polską gościnność Obywateli przy ulicy Leszno Jakobsona i Cukierta którzy z wylanem sercem, *Gwardji Narodowej* udzielili żywności z odmówieniem przyięcia należytości stósownej. Oby równe przykłady znalazły w umysłach cnotliwych wielu naśladowców.

Nekrolog czci godnego Męża i Obywatela Karola Lelewela.— Jeżeli zgon znakomitego z dostojności męża sprawia rozgłos po krain, połączony z smutnym krewnych i przyiacioł uczuciem, to niezwrócona strata cnotliwego obywatela, z rzetelnych zasług znanego Urzędnika, Patryarchę rodziny swoiej, napełnić powinna żalem wszystkich bliższe bądź dalsze z nim związki maiących. Takie uczucie wzbudzi smutna wiadomość o śmierci Karola Lelewela, którego długie życie było ciągłem i nieprzerwanem pasmem usług kraiowych, cnot domowych, osobistych zalet i wzoru dobrego obywatelstwa. Wnuk uczonego męża, który z Augustem II przybył do kraiu. Syn podobnież sławnego przy Auguście III Lekarza, ukończywszy edukacją w Akademji Halskiej, gdzie rzadkich wówczas dla Polaka nabył wiadomości polityki i dyplomatyki, w młodym zaraz wieku poświęcił się usługom nowej oyczyzny swoiej i wojskowy naprzód iako chorąży w gwardji pieszej kor: przedsiewziął zawód. Poznane przymioty iego zjednały mu szacunek znakomitych wówczas osób. Skasowanie Zakonu Jezuitów i przeznaczenie posiadanych przezeń dóbr i kapitałów na fundusz edukacji kraiowej, zmieniło stan iego, gdyż Karól Lelewel znany z głębokich nauk, gruntownego zdania; niedostępnego skazie charakteru, był z wojska powołany na Członka i Kassjera Kommissji Edukacyjnej. Od roku więc 1775 aż do ostatniego rozbioru kraju, to iest ciągiem lat 20 Karol Lelewel piastował ten urząd osobistemu iedynie charakterowi powierzony, z bezprzykładną rzetelnością i gorliwością; a gruntownem zdaniem swoiem i niezachwianą cnotą, tak wiele do ustalenia i powiększenia funduszów edukacyjnych przyłożył się, iż w nagrodę zasług swoich, w czasie wielkiego 4roletniego Sejmu, do *Księgi złotej* pamięci i sławie cnotliwych i zasłużonych mężów poświęconej, wpisany został. Po rozbiorze kraiu Karol Lelewel usunął się od spraw kraiowych do wioski swej Woli Cygowskiej, poświęcaiąc się gospodarstwu i wychowaniu dzieci swoich. W tem iednak ustroniu często był wzywany o radę od Pruskiego rządu, który biegłość iego i znaiomość w rzeczach edukacyjnych, oraz nieskażoną sławę iego poważać umiał. Za wskrzeszeniem X. Warszaw: znowu Karol Lelewel do publicznych usług powołany, godne siebie miejsce w Izbie Edukacyjnej znalazł. Wrócony byt polityczny Króle: Pols: zastał już Lelewela w stopniu Radcy Kommis: Edukacyjnej, lecz gdy przeszło 45 letnia wysługa ojczyznie swoiej, stargała zdrowie iego N. Cesarz i Król Alexander I. udzielić Karo-

lowi Lelewelowi emeryturę łaskawie raczył. Wzorowy ten obywatel, urzędnik, mąż i ojciec za życia ieszcze swego cieszył się sławą i rozkoszą iaką mu tak pięknie wychowane przyniosły dzieci. Syn najstarszy Joachim Lelewel niespracowany rzeczy kraiowych badacz i tylu ważnych pism tworca, tylu towarzystw uczonych w Europie, Azji i Ameryce Członek, chlubą iest narodu i familji. Drugi Syn Prot Lelewel poważany cnotliwy i Obywatel i Poseł. Trzeci Jan Lelewel Kapitan Jnżenjerów pięknych nadziei młodzieniec; dwie Córki uszczęśliwiaiące Mężów swoich, dobrych i znakomitych obywateli. Za życia ieszcze swego Karol Lelewel, rozrządził maiątkiem iaki mu po rodzicach pozostał; a utrzymuiąc się z emerytury na łonie rodziny swoiej, od której był czczony i pielęgnowany, umarł w d. 30 Listopada r. b. z tą spokojnością, iaką czyste sumienie i nieskażone zapewnia serce, 82 roku życia swego, pogrążaiąc w smutku żonę, dzieci, krewnych, przyiaciół i tych wszystkich którym osoba cnoty i przyiemność towarzystwa iego znanemi były. J. M.

Vice-Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy. — W Wykonaniu decyzji Rady Administracyjnej Królestwa z daty dzisiejszej podaie do publicznej wiadomości, że wszelkie fury z produktami, leguminami, drzewem i innemi Artykułami, toż samo bydło wszelkiego rodzaiu, nabiał, drób, słowem wszelkie Artykuły do żywności, bez płatnie do Miasta wpuszczanemi będą, do dalszych rozporządzeń Rządu. — Warszawa d. 2 Grudnia 1830 r. — *Tomasz Łubieński.* — Radca Pióro trzymaiący *And: Plichta.*

W *Szwajcarji* w *Lugeno* znaleziono nieżywego Onufrego *Radońskiego* b. Podpułkownika wojsk Polskich od dawna w tem mieście zamieszkałego. Niewiadoma przyczyna tego zdarzenia. — Xże *Jan Saski* znajduie się w *Lipsku.* — Cesarz *Austrjacki* wrócił z *Węgier* do *Wiednia.* — W *Belgjum* w kilku miejscach na nowo wszczęły się niespokojności. — Holendrzy wszyscy się uzbraiaią. — Słychać że Xże *Oranji* wyiedzie do *Petersburga.* — Cytadella *Antwerpji* ieszcze się niepoddała. Jenerał *Szase* miał oświadczyć że może w niej pozostać przez całą zimę. — W *Bruxelli* odbył się obrzęd żałobny po Hrabim *Morade.* — Sprawa uwięzionych Ministrów franc: bliską iest końca. — Xżna *Polinjak* powiła córkę. — Powstańcy hiszpańscy znowu się gromadzą. *Mina* dotąd iest chory.

Król Francuzów odbył rewją artylerji gwardji Naro: Paryzkiej, poczem oddaiąc Jenerałowi *Lafaietowi* nową chorągiew, rzekł: „z radością oglądam ten piękny korpus, mam za zaszczyt że mój syn pierworodny zostaie w tych szeregach“ ieszcze Król wiele mówił z pochwałą, a gdy skończył mówić, Jenerał *Lafaiet* przeczytał rotę przysięgi którą cały korpus wykonał i defilował w paradzie.

DONIESIENIA.

Starozakonny Jeka Jserowicz Kolbe zagubiwszy Duplikat KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ, uprasza łaskawego znalazcę o oddanie takowej do Bióra Urzędu Municypalnego do Wydziału Billetów Żydowskich, gdyż pomienioną książkę U. M. M. S. W. uznał za nieważną.